

Sygn. akt I ACa 844/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Dorota Markiewicz

Protokolant: Magdalena Turek

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko R. (...)

o nakazanie opublikowania sprostowania

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 czerwca 2022 r., sygn. akt I C 171/22

I. oddala apelację;

II. zasądza od M. W. na rzecz R. kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 844/22

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 8 kwietnia 2022 r., zmodyfikowanym pismem z 5 maja 2022 r., M. W. wniósł o nakazanie (...) publikacji sprostowania informacji zawartych w materiale prasowym W (...) o aferze z P.. (...) opublikowanym 8 stycznia 2022 r. na portalu (...), w terminie 3 dni od dnia uprawomocnienia orzeczenia, na tej samej stronie internetowej i taką samą czcionką co prostowany materiał prasowy, bezpośrednio pod tytułem artykułu bez dodatkowych oznaczeń, zapisów, komentarzy, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających znaczenie, rangę i powagę, w tym bez dodatkowych oświadczeń, grafik, zdjęć, komentarzy wyrażających dystans lub odnoszących się do złożonego oświadczenia o następującej treści:

SPROSTOWANIE

Nieprawdziwe jest twierdzenie w artykule N. P. „(...) (...) o aferze z P.. (...) z dnia 8 stycznia 2022 r. opublikowanego w gazeta.pl, jakoby podpisał z ówczesnym szefem (...) porozumienie o zakupie systemu operacyjnego (...). MS zawarło umowę dotacji na zadania służące wykrywaniu przestępstw, a nie porozumienie o zakupie konkretnego systemu.

M. W.

/adres korespondencyjny zastrzeżony

do wiadomości redakcji/

W odpowiedzi na pozew (...) wniósł o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Nadto, pismem z 19 maja 2022 r. pozwany wniósł o nieuwzględnienie żądania dotyczącego zmiany powództwa z uwagi na brak zgody pozwanego w tym zakresie.

Postanowieniem z 8 czerwca 2022 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (punkt pierwszy orzeczenia) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 737 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem kosztów procesu.

Z ustaleń faktycznych leżących u podstaw orzeczenia Sądu Okręgowego wynika, że 8 stycznia 2022 r. na portalu (...) opublikowany został materiał prasowy autorstwa N. P. pt. W (...) o aferze z P.. (...) dostępny na stronie (...) w zakładce wiadomości. Artykuł stanowił relację z rozmowy, która odbyła się w (...) z udziałem dziennikarzy konserwatywnych gazet, takich jak (...) i Gazeta (...), po ukazaniu się na stronie (...)wywiadu z J. K., który przyznał, że P. został kupiony z Funduszu Sprawiedliwości, który zgodnie z zapisami, ma być przeznaczony na „pomoc pokrzywdzonym i świadkom, przeciwdziałanie przestępczości oraz pomoc postpenitencjarną”. Po zrelacjonowaniu stanowisk dziennikarzy biorących udział w rozmowie autorka napisała wyróżnione pogrubioną czcionką zdanie: „Po wywiadzie J. K. politycy (...) przestali zaprzeczać, że system P. został zakupiony przez Polskę”. W dalszej części materiału prasowego napisano: „Publicyści nie wspomnieli jednak w (...), że po pierwszych doniesieniach o użyciu systemu P., politycy z obozu rządowego zaprzeczali, by (...) był stosowany w Polsce – zaprzeczał nawet wiceminister M. W., chociaż w 2017 roku podpisał w tej sprawie porozumienie z ówczesnym szefem (...). J. K. przyznał jednak, wbrew wcześniejszym zaprzeczeniom polityków (...), że P. został kupiony dla polskich służb”.

Pismem z dnia 28 stycznia 2022 r. M. W. wystąpił do (...)o publikację sprostowania na podstawie art. 31a ust. 1 prawa prasowego w związku z publikacją prasową autorstwa N. P. pt. W (...) o aferze z P.. (...), w której – zdaniem powoda – pojawiła się „fałszywa, niezgodna z prawdą informacja, jakoby minister M. W. podpisał z szefem (...) porozumienie o zakupie systemu operacyjnego (...). W żądaniu publikacji sprostowania fragment zawierający nieprawdziwą informację został określony następująco: „Publicyści nie wspomnieli jednak w (...), że po pierwszych doniesieniach o użyciu systemu P., politycy z obozu rządowego zaprzeczali, by (...) był stosowany w Polsce – zaprzeczał nawet wiceminister M. W., chociaż w 2017 r. podpisał w tej sprawie porozumienie z ówczesnym szefem (...). W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że Ministerstwo Sprawiedliwości w 2017 r. zawarło z Centralnym Biurem Antykorupcyjnym umowę o dotację na zadania służące wykrywaniu przestępstw, a nie porozumienie o zakupie konkretnego sprzętu. Autorka materiału prasowego poprzez opublikowanie fałszywej informacji, zdaniem powoda, stworzyła nieprzystające do rzeczywistości wrażenie, jakoby M. W. aktywnie i bezpośrednio uczestniczył w zakupie konkretnego sprzętu operacyjnego przez Centralne Biuro Antykorupcyjne.

Treść żadanego sprostowania określona została następująco:

„SPROSTOWANIE

Nieprawdziwe jest twierdzenie w artykule N. P. (...) (...) o aferze z P.. (...) z dnia 8 stycznia 2022 r. opublikowanego w gazeta.pl, jakoby podpisał z ówczesnym szefem (...) porozumienie o zakupie systemu operacyjnego (...). MS zawarło umowę dotacji na zadania służące wykrywaniu przestępstw, a nie porozumienie o zakupie konkretnego systemu.

M. W.

/adres korespondencyjny zastrzeżony

do wiadomości redakcji/”.

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 17 marca 2022 r. (...) poinformował powoda, że żądanie opublikowania sprostowania nie może zostać uwzględnione. W uzasadnieniu wskazał, że żądane sprostowanie jest nierzeczowe, gdyż nie odnosi się wprost do treści materiału prasowego, w którym brak jest informacji stanowiących przedmiot żądanego sprostowania. Pozwany podkreślił, że „zgodnie z literalnym brzmieniem spornego zdania, sformułowanie „w tej sprawie” odnosi się do stosowania programu do inwigilacji w Polsce”.

Na wstępie rozważań prawych Sąd Okręgowy stwierdził, że brak zgody pozwanego na modyfikację roszczenia nie wpływa na dalszy tok postępowania. Nawet bowiem gdyby przyjąć, że modyfikacja (doprecyzowanie) żądania stanowiło faktycznie cofnięcie pozwu w pierwotnym brzmieniu i wystąpienie z nowym żądaniem, to i tak zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. zgoda pozwanego nie jest konieczna, gdy do cofnięcia pozwu dochodzi przed rozpoczęciem rozprawy, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Natomiast po sprecyzowaniu żądania, jak stwierdził Sąd Okręgowy, zarzut podniesiony w odpowiedzi na pozew dotyczący niewypełnienia przez powoda dyspozycji art. 39 ust. 1 prawa prasowego stał się nieaktualny.

Za nieuzasadniony uznał Sąd Okręgowy zarzut pozwanego dotyczący braku legitymacji biernej po stronie (...) pl. (...) się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 22 czerwca 2017 r., III CZP 8/17 Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powództwo o opublikowanie sprostowania dotyczy praw i obowiązków (...) jako podmiotu stosunków prawnych regulowanych przepisami prawa prasowego.

Niezależnie od powyższego Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na nierzeczowość żądanego sprostowania. W ocenie Sądu Okręgowego tekst sprostowania, którego publikacji domaga się powód, nie posiada cechy rzeczowości i w konsekwencji nie pełni funkcji sprostowania – nie koryguje i nie uściśla określonego fragmentu materiału prasowego w taki sposób, aby nadać mu sens odmienny od wynikającego z treści tego fragmentu.

Według wykładni dokonanej przez Sąd Okręgowy, wykładnia fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy sprostowanie wskazuje, że nie dotyczy on zakupu systemu P.. Natomiast zwrot „w tej sprawie” należy odnosić do stosowania systemu do inwigilacji w Polsce, względnie ogólnie do systemu P.. Nie ma natomiast podstaw do wiązania go z samym zakupem systemu. Zakupu systemu dotyczy inny fragment tekstu z dnia 8 stycznia 2022 r., w którym autor napisał: „...na stronie (...) ukazał się wywiad z J. K., który przyznał, że P. został kupiony z Funduszu Sprawiedliwości...” Do tego fragmentu odnosi się poprzedzający sporną część materiału prasowego wyróżniony pogrubioną czcionką akapit: „Po wywiadzie J. K. politycy (...) przestali zaprzeczać, że system P. został zakupiony przez Polskę”. Zważywszy na powyższe, zdaniem Sądu pierwszej instancji, skoro powód domaga się sprostowania informacji, która w spornej części artykułu nie padła, sprostowanie należy ocenić jako nierzeczowe, nieodnoszące się do zagadnień przedstawionych w materiale prasowym.

W sprawie o publikację sprostowania badaniu podlega prawdziwość fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy sprostowanie. Z tego względu, w ocenie Sądu Okręgowego, wnioskowany tekst sprostowania: (...) wskazuje, iż powód nie kwestionuje faktu, że Ministerstwo Sprawiedliwości (w którego imieniu działał), faktycznie sfinansowało zakup systemu P.. Zatem brak jest podstaw do zakwalifikowania jako nieprawdziwej kwestionowanej w sprostowaniu części materiału prasowego.

Mając na względzie istotę i cel sprostowania, Sąd Okręgowy przyjął, że alternatywna wersja wydarzeń opisanych w materiale prasowym powinna korygować nieprawdziwe, zdaniem powoda fakty. Tymczasem przywołany fragment sprostowania, w którym posłużono się pojęciem „dotacji” zamiast „porozumienia” nie wyjaśnia, na czym polegać miałyby nieprawdziwość faktów rzeczywiście podanych w materiale prasowym. W takiej sytuacji stwierdził, że nie można uznać sprostowania, którego publikacji domaga się powód, za rzeczową (konstruktywną, dotyczącą sedna sprawy) informację, która prezentowałaby czytelnikowi rzeczywisty obraz wydarzeń.

Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględnienie żądania publikacji sprostowania o takiej treści, jakiej domaga się powód prowadziłoby do wypaczenia funkcji tej instytucji prawnej, zwłaszcza w kontekście roli prasy, która ma urzeczywistniać prawo obywateli do ich rzetelnego informowania (art. 1 prawa prasowego). Treść przedmiotowego sprostowania została uznana przez Sąd Okręgowy za nie klarującą rzeczywistych okoliczności udziału powoda (Ministerstwa Sprawiedliwości) w doprowadzeniu do sytuacji, w której system P. zaczął być wykorzystywany do inwigilacji w Polsce.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 99 w zw. z art. 98 § 3 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzone koszty procesu złożyły się: wynagrodzenie dla zawodowego pełnomocnika w wysokości 720 zł (§ 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa wysokości 17 zł.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości. We wniesionej apelacji podniósł zarzut:

1. naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, a w konsekwencji wadliwej oceny dowodu z wydruku materiału prasowego z dnia 8 stycznia 2022 r., polegającego na:

- nieuwzględnieniu całokształtu treści materiału prasowego z dnia 8 stycznia 2022 r., opisującego publiczną dyskusję dotyczącą zarówno użycia, jak i zakupu przez polskie służby systemu (...) oraz

- nieuwzględnieniu, że użycie zwrotu „(...)” we fragmencie artykułu od słów „Publicyści nie wspomnieli” do słów „z ówczesnym szefem (...)” było celowym zabiegiem autorki artykułu, a sam zwrot „(...)” jedynie zastępuje zwrot „(...)’P.”,

- a w konsekwencji osiągnięciu błędnego wyniku analizy językowej ww. fragmentu dotyczącego znaczenia zwrotów „(...)’P.” i „(...)”,

które doprowadziło do błędnego ustalenia, że według treści materiału prasowego z dnia 8 stycznia 2022 r. zwrot „w tej sprawie” dotyczy stosowania systemu do inwigilacji (bliżej nieokreślonego), względnie stosowania samego systemu P., co przyczyniło się do uznania, że sprostowanie żądane przez powoda nie spełnia przesłanki rzeczowości, podczas gdy prawidłowa analiza językowa dowodu z wydruku materiału prasowego z dnia 8 stycznia 2022 r. powinna doprowadzić do wniosku, że jego autorka pisząc w ww. fragmencie o „(...)” miała na myśli wyłącznie system P., a w związku z tym użyty w tym fragmencie zwrot „w tej sprawie” może dotyczyć jedynie systemu P., a nie jakiegokolwiek systemu do inwigilacji;

2. naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, a w konsekwencji wadliwej oceny dowodu z wydruku materiału prasowego z dnia 8 stycznia 2022 r., mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, polegającej na:

- pominięciu związku istniejącego pomiędzy prostowanym fragmentem (od słów „Publicyści nie wspomnieli” do słów „z ówczesnym szefem (...)”), a poprzedzającym go zdaniem (od słów „Po wywiadzie” do słów „przez Polskę”) oraz

- nieuwzględnieniu, że zwrot „podpisał w tej sprawie porozumienie” występujący prostowanym fragmencie odnosi się do zakupu systemu (...),

które doprowadziło do błędnego ustalenia, że prostowany fragment nie dotyczy zakupu systemu P., a powód domaga się sprostowania informacji, która nie pada w prostowanym fragmencie, co skutkowało uznaniem sprostowania za nierzeczowe, podczas gdy prawidłowa analiza prostowanego fragmentu z uwzględnieniem całokształtu treści artykułu powinna prowadzić do ustalenia, że zwrot „podpisał w tej sprawie porozumienie” odnosi się do zakupu systemu (...), ponieważ fragmenty pozostają ze sobą w związku z uwagi na:

- poruszenie tego samego wątku sprawy (zaprzeczania informacjom dot. (...)) oraz

- równoczesne umieszczenie ich bezpośrednio po sobie;

3. naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, polegającego na dokonaniu oceny dowodów w sposób wybiórczy, czego skutkiem było ustalenie, że powód przyznał, iż Ministerstwo Sprawiedliwości faktycznie sfinansowało zakup systemu (...), przy równoczesnym nieustaleniu, że, zgodnie ze stanowiskiem powoda, kwestia wyboru sprzętu oraz jego zakupu pozostawała w gestii Centralnego Biura Antykorupcyjnego, jako podmiotu realizującego dotację Ministerstwa, a sam powód nie miał wpływu na proces zakupu systemu oraz nie mógł mieć wiedzy o jego dalszym przebiegu, co doprowadziło do ustalenia że prostowana część materiału prasowego nie jest nieprawdziwa, a w konsekwencji do oddalenia powództwa o sprostowanie;

4. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 31a ust. 1 prawa prasowego, poprzez jego błędne niezastosowanie, polegające na przyjęciu, iż z uwagi na to, że prostowany fragment nie dotyczy systemu (...), a systemu do inwigilacji, a w sprostowaniu jest mowa o systemie (...), nie została spełniona przesłanka rzeczowości sprostowania, przez co nie można uwzględnić powództwa poprzez nakazanie publikacji sprostowania;

5. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 31a ust. 1 prawa prasowego poprzez jego błędne niezastosowanie, polegające na przyjęciu, iż, z uwagi na to, że prostowany fragment nie dotyczy zakupu systemu (...), a w sprostowaniu mowa jest o zakupie systemu (...), nie spełniona została przesłanka rzeczowości sprostowania, przez co nie można uwzględnić powództwa poprzez nakazanie publikacji sprostowania;

6. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 31a ust. 1 prawa prasowego poprzez jego błędne niezastosowanie, polegające na przyjęciu, że, z uwagi na prawdziwość zawartej w prostowanym fragmencie wiadomości o podpisaniu przez powoda porozumienia o zakupie systemu (...), nie została spełniona przesłanka nieprawdziwości prostowanej wiadomości, a powództwo należy oddalić, podczas gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny, z którego wynikałaby nieprawdziwość wiadomości, nakazywałby zastosowanie tego przepisu i uwzględnienie powództwa;

a w przypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów:

7. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 5 prawa prasowego poprzez jego niezastosowanie, polegające na niedokonaniu zmian w treści sprostowania mimo, że uznał on sprostowanie wskazane przez powoda za nierzeczowe; dokonywanie zmian w sprostowaniach jest dopuszczalne, a powód wyraził zgodę na ich dokonywanie.

Mając na uwadze powyższe, powód wniósł o nakazanie pozwanemu opublikowania sprostowania informacji zawartych w materiale prasowym W (...) o aferze z P., (...) opublikowanym dnia 8 stycznia 2022 r. na portalu gazeta.pl, w terminie 3 dni od dnia uprawomocnienia orzeczenia, na tej samej stronie internetowej i taką samą czcionką, co prostowany materiał prasowy, bezpośrednio pod tytułem artykułu, bez dodatkowych oznaczeń, zapisów, komentarzy, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających znaczenie, rangę i powagę, w tym bez dodatkowych oświadczeń, grafik, zdjęć, komentarzy wyrażających dystans lub odnoszących się do złożonego oświadczenia, o następującej treści:

SPROSTOWANIE

Nieprawdziwe jest twierdzenie w artykule N. P. (...) (...) o aferze z P.. 'Podśluchiwanie ładne nie jest, ale konieczne' z dnia 8 stycznia 2022 r. opublikowanego w gazeta.pl, jakoby podpisał z ówczesnym szefem (...) porozumienie o zakupie systemu operacyjnego (...). MS zawarło umowę dotacji na zadania służące wykrywaniu przestępstw, a nie porozumienie o zakupie konkretnego systemu.

M. W.

/adres korespondencyjny

zastrzeżony do wiadomości

redakcji/

Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, a także zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W razie uwzględnienia jedynie zarzutu z pkt 7 apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez nakazanie pozwanemu opublikowania sprostowania objętego pozwem z uwzględnieniem zmian dokonanych przez sąd w trybie art. 32 ust. 5 prawa prasowego. Wniósł przy tym o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także domagał się od pozwanego zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są niewadliwe, zatem Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uznać trzeba za chybiony. Jakkolwiek zgodzić się trzeba ze skarżącym, że dla oceny rzeczości oświadczenia o sprostowaniu należy brać pod uwagę całość artykułu i analizować kontekst fragmentu mającego podlegać sprostowaniu, nie zmienia to jednak trafnej konkluzji Sądu Okręgowego, że postulowana treść sprostowania nie dotyczy wypowiedzi, której sprostowanie ma dotyczyć. Istotnie materiał prasowy odnosi się do publicznej dyskusji dotyczącej zarówno użycia jak i zakupu przez polskie służby systemu (...), jednak zasadność powództwa uzależniona jest od analizy zachowania przypisanego w publikacji powodowi. Powód został wymieniony w niej jako osoba zaprzeczająca stosowaniu w Polsce programu do inwigilacji, mimo że w 2017 r. podpisał w tej sprawie porozumienie z ówczesnym szefem (...). Taka informacja została zawarta w jednym zdaniu. W żadnym innym miejscu publikacji nie zasugerowano nawet, że powód brał udział w zakupie programu (...). Również inkryminowane zdanie nie zawiera ani takiego stwierdzenia ani przypuszczenia. Zdanie, w którym powód został wymieniony, odnosi się zaś do stosowania programu do inwigilacji, a nie do jego zakupu, co wprost wynika z jego treści. Zwrot „w sprawie” odnosi się do stosowania programu do inwigilacji, przy czym wbrew stanowisku skarżącego, jakkolwiek publikacja dotyczy konkretnego programu, to jednak powód został przywołany w kontekście porozumienia o stosowaniu w Polsce programu do inwigilacji, a nie programu (...), co nie jest jednoznaczne i takie utożsamienie nie wynika z pozostałej części artykułu. Nawet zresztą, gdyby utożsamić system (...) z użytym w wypowiedzi mającej podlegać sprostowaniu sformułowaniem „(...)”, nie zmienia to podstawowej dla rozstrzygnięcia konkluzji, że wypowiedź dotycząca powoda odnosi się do stosowania programu, nie zaś jego zakupu. Wbrew skarżącemu oczekiwana przez niego interpretacja nie daje się wyprowadzić z całokształtu publikacji.

Tymczasem treść sprostowania odwołuje się do zakupu systemu operacyjnego (...), nie zaś do ewentualnych działań powoda mających wpływ na stosowanie w Polsce tego bądź innego programu do inwigilacji. Tym samym nie doszło do naruszenia art. 31a ust. 1 prawa prasowego. Za rzeczowe może być bowiem uznane jedynie sprostowanie odnoszące się do informacji o faktach zawartej w publikacji. Przedmiotowa publikacja nie zawiera informacji o udziale powoda w zakupie jakiegokolwiek programu służącego do inwigilacji, w tym programu operacyjnego (...), więc oddalenie powództwa było prawidłowe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postawa procesowa powoda nie uprawniała Sądu Okręgowego do wyprowadzenia wniosku, iż powód przyznał, że Ministerstwo Sprawiedliwości faktycznie finansowało zakup systemu „P.. Co więcej

zaakceptowana przez Sąd Okręgowy (podobnie jak przez Sąd Apelacyjny) subiektywistyczna koncepcja sprostowania wykluczała potrzebę czynienia tego rodzaju ustaleń. Jednak powyższe uchybienie z przyczyn wyżej opisanych nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Niezasadnie skarżący zarzuca naruszenie art. 32 ust. 5 prawa prasowego. Wprawdzie dopuszczalna jest ingerencja sądu w treść sprostowania, ale ogranicza się ona do jego skrócenia ponad potrzebę, eliminacji jego części (o ile jest to możliwe z uwagi na jego wieloaspektowość) czy poprawek redakcyjnych. Natomiast nie jest dopuszczalna zmiana przez sąd treści sprostowania, która zmieniałaby fakty podlegające sprostowaniu, ponieważ sąd naruszyłby wówczas art. 321 § 1 k.p.c., orzekając ponad żądanie. Zatem np. zastąpienie w sprostowaniu informacji o programie (...) informacją o (...) czy informacji o udziale powoda w zawarciu porozumienia o jego zakupie informacją o jego udziale w zawarciu porozumienia dotyczącego stosowania programu w Polsce jest wykluczone, ponieważ wykraczałoby ponad żądanie - notabene sformułowane przez zawodowego pełnomocnika powoda.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. W skład kosztów postępowania apelacyjnego weszło wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 540 zł obliczone zgodnie z § 8 ust. 1 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Dorota Markiewicz